

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa K. Z. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę - oddalił powództwo (pkt 1.) i zasądził od K. Z. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.).

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwem, złożonym 20 lutego 2019 roku, K. Z. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz 10 677,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że 9 grudnia 2015 roku doszło do zdarzenia, w wyniku którego poniosła szkodę majątkową w postaci uszkodzenia pojazdu F. (...) o nr rej. (...). Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi – pozwanemu, który wypłacił powódce 11 598,66 zł. Powódka zleciła wydanie opinii niezależnemu rzeczoznawcy, który ustalił koszty naprawy w wysokości 39 508,03 zł. Powódka pozwem z 29 kwietnia 2016 roku wystąpiła przeciwko pozwanemu o zapłatę 10 100 zł tytułem dalszego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Wyrokiem z 18 grudnia 2017 roku w sprawie III C 396/16 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził 10 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 17 marca 2016 roku, opierając się m.in. na opinii biegłego prof. dr hab. A. S., który ustalił koszty naprawy w wysokości 32 375,95 zł. Powódka niniejszym pozwem dochodzi częściowego dalszego odszkodowania. Okres, za który należą się odsetki, uzasadniony jest wydaniem decyzji o przyznaniu odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki o koszty naprawy pojazdu. Pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił odszkodowanie w wysokości: 11 772,39 zł, obejmujące koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, na podstawie decyzji z 21 stycznia 2016 roku, 719,68 zł za szkodę w sprzęcie elektronicznym (decyzja z 16 marca 2016 roku) i 3 228,75 zł za koszty najmu pojazdu zastępczego. Następnie na podstawie wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, wydanego w sprawie III C 396/16, wypłacił 10 200 zł tytułem dalszego odszkodowania za koszty naprawy pojazdu. Pozwany wskazał, że zgodnie z art. 442¹§1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W przedmiotowej sprawie czyn nie stanowił zbrodni lub występku, a zatem termin przedawnienia wynosi 3 lata od dnia 9.12.2015r., bowiem w dniu zdarzenia powódka dowiedziała się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła szkodę pozwanemu 13 grudnia 2015 r.. Pozwany decyzją z 21 stycznia 2016r. przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 11 772,39 zł za szkodę w jej pojeździe. Wydanie decyzji z 21 stycznia 2016 roku przerwało bieg terminu przedawnienia i od tego dnia rozpoczął na nowo bieg terminu przedawnienia. Powódka złożyła pozew już po upływie terminu przedawnienia. Decyzja z 16 marca 2016 roku, na którą powódka powołuje się w pozwie, była drugą decyzją i dotyczyła roszczenia powódki za uszkodzony sprzęt elektroniczny.

Na rozprawie 2019 roku pełnomocnik pozwanego wskazała, że pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 21 872,39 zł, a nie jak wskazała omyłkowo w odpowiedzi na pozew – 21 698,66 zł, w pozostałym zakresie zajęła stanowisko jak w odpowiedzi na pozew. Nadto wskazała, że nie kwestionuje opinii biegłego sądowego wydanej w sprawie III C 396/16.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

9 grudnia 2015 roku doszło do zdarzenia w wyniku którego powódka poniosła szkodę majątkową w postaci uszkodzenia pojazdu F. (...), o nr rej. (...). Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu 13 grudnia 2015 roku. 21 stycznia 2016 roku pozwany wydał decyzję, którą przyznał powódce kwotę 11 772,39 zł, obejmującą koszty naprawy pojazdu, na podstawie kalkulacji naprawy z 11 stycznia 2016 roku. Powódka, 17 lutego 2016 roku, odwołała się od w/w decyzji i 10 marca 2016 roku i 16 marca 2016 roku pozwany wydał kolejne decyzje, które nie dotyczyły kosztów naprawy pojazdu. Następnie 11 maja 2016 roku, powódka wytoczyła pozwanemu powództwo o zapłatę dalszej części odszkodowania za koszty naprawy pojazdu. Sprawa toczyła się przed tutejszym Sądem pod sygnaturą III C 396/16. W pozwie powódka zastrzegła możliwość rozszerzenia powództwa, ale nie uczyniła tego.

Koszty naprawy pojazdu powódki z użyciem części oryginalnych z logo producenta wyniosły 32 375,95 zł.

Wyrokiem z Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził na rzecz powódki 10 200 zł tytułem częściowego odszkodowania.

Na podstawie tego wyroku pozwany wypłacił powódce dalszą część odszkodowania - 10 200 zł wraz z odsetkami za opóźnienie.

W ocenie Sądu Rejonowy powództwo nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 113 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na art. 442¹ § 1 k.c. i art. 819 § 4 k.c. W toku procesu powódka nie odniosła się do tego zarzutu, w konsekwencji Sąd uznał ten zarzut za przyznany przez powódkę.

Sąd pierwszej instancji podziela argumentację pozwanego zawartą w odpowiedzi na pozew, że roszczenie powódki przedawniło się. W ocenie Sądu nastąpiło to najpóźniej 17 lutego 2019 roku, gdyż najpóźniej 17 lutego 2016 roku powódka otrzymała od pozwanego decyzję z 21 stycznia 2016 roku o wysokości odszkodowania za koszty naprawy pojazdu i wtedy bieg terminu rozpoczął się na nowo. Późniejsze decyzje, nie przerywały już biegu przedawnienia.

Złożenie przez powódkę pozwu w sprawie III C 396/16, przerwało bieg przedawnienia, ale tylko w zakresie kwoty 10 200 zł (art. 123 § 1 pkt k.c.), która to kwota została już zapłacona przez pozwanego. Samo zgłoszenie w pozwie możliwości rozszerzenia powództwa nie przerywa biegu przedawnienia. W ocenie Sądu Rejonowego nie zaszedł szczególnie przypadek pozwalający na nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, powódka mogła dochodzić wynagrodzenia całej szkody w sprawie III C 396/16, a w obecnie prowadzonym postępowaniu nie wskazała żadnych przyczyn, dla których zwlekała z dochodzeniem swojego roszczenia w całości.

Nadto w zakresie 273,73 zł, powództwo było zawyżone. Szkada powódki wyniosła 32 375,95 zł, a powódka otrzymała od pozwanego 11 772,39 zł i 10 200 zł. Różnica wynosi 10 403,56 zł, a powódka wyliczyła ją na kwotę 10 677,29 zł.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążył nimi powódkę, która przegrała spór w całości. Na koszty procesu poniesione przez pozwanegołożyły się: opłata skarbowa od pełnomocnictwa – 17 zł i koszty zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wywiodła powódka, zaskarżając go w części, to jest w zakresie oddalającym powództwo ponad kwotę 273,73 zł oraz z w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego mianowicie art. 819 §4 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. art. 5 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, iż zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi w zakresie szkody obejmującej uszkodzony pojazd obejmującej zgłoszenie roszczenia wraz z kalkulacją naprawy z dnia 17.02.2016 r. złożona przez samą powódkę oraz decyzja ostateczna ubezpieczyciela odmawiająca wypłaty świadczenia z dnia 10.03.2016 r. w zakresie tego roszczenia nie przerwała biegu terminu przedawnienia w sytuacji, gdy do przerwania biegu terminu przedawnienia faktycznie doszło, bowiem zgłoszenie roszczenia wskazywało wówczas dopiero wysokość szkody na poziomie 39.508,03 zł, a nie jak ustalił Ubezpieczyciel - 11.772,39 zł., nadto postępowanie jako profesjonalisty polegające na powołaniu się na zarzut przedawnienia jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa bowiem wysokość szkody wyniosła 32.375,95 zł, co zostało ustalona przez niezależnego biegłego, a zatem została dwukrotnie zaniżona przez pozwanego na etapie likwidacji szkody, mimo że pozwany profesjonalista powinien z należytą starannością wykonywać swoje zobowiązania;

2. naruszenie prawa materialnego art. 817 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 29 § ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej z dnia 11 września 2015 r., błędną wykładnię przepisów nakładających na Ubezpieczyciela obowiązek dokonania likwidacji szkody w sposób zgodny z należytą starannością zaś działanie pozwanego, który na etapie likwidacji szkody zaniżył odszkodowanie o 200%, jawi się jako działanie skrajnie naruszające dobro poszkodowanego do uzyskania naprawienia szkody w pełnej wysokości,

3. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie, w szczególności dokumentów obejmujących kalkulację prywatną inż. W. M. i odwołanie poszkodowanej z dnia 17.02.2016 r. oraz decyzji pozwanej z dnia 10.03.2016 r., polegającą na przyjęciu przez Sąd, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął na nowo swój bieg 17.02.2016 r., a nie 10.03.2016 r., a nadto nawet gdyby uznać, iż termin przedawnienia roszczenia upłynął w dniu 17.02.2019 r. zaś powództwo zostało wytoczone w dniu 20.02.2019 r., to dokonanie tej czynności zaledwie 3 dni po upływie terminu przedawnienia, nie powinno rodzić tak dotkliwych konsekwencji, jak pozbawienie prawa do pełnego odszkodowania, którego prawidłowa wysokość winien ustalić pozwany jako profesjonalista.

Mając na uwadze powyższe apelująca wniosła o:

1. zmianę skarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części,
2. skorygowanie kosztów postępowania przed Sądem I Instancji stosownie do ostatecznego wyniku sprawy.
3. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie w całości apelacji powódki, o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego art. 819 §4 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c., art. 5 k.c., należy wskazać, że kwestia stosowania art. 819 § 4 k.c. do kierowanych do ubezpieczyciela roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez sprawcą objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy, rozpoznając przedmiotową sprawę, podzielił stanowisko wynikające z tego orzecznictwa, że przepis art. 819 § 4 k.c. wprowadził szczególną przyczynę przerwy biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie,

kierowanego do ubezpieczyciela. Jest nią zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. W takim wypadku bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia. Omawiany przepis poprzedzony jest obecnie dwoma, a przed zmianami wprowadzonymi 10 sierpnia 2007 r. – poprzedzony był trzema paragrafami określającymi termin przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia (§ 1); początek biegu tego terminu (§ 2, uchylony z dniem 10 sierpnia 2007 r.) oraz szczególny sposób liczenia terminu przedawnienia roszczenia poszkodowanego do ubezpieczyciela w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (§ 3). Usytuowanie przepisu określającego szczególną przyczynę przerwy biegu przedawnienia roszczenia kierowanego do zakładu ubezpieczeń po kompleksie przepisów normujących termin przedawnienia takich roszczeń wskazuje na to, że zawarte w nim postanowienie odnosi się do biegu wszystkich terminów określonych w tym przepisie, a nie tylko do terminu ogólnego z art. 819 § 1 k.c. Zrównanie obydwu sytuacji uzasadnia przyznanie poszkodowanemu w art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 28 sierpnia 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 45, poz. 242 ze zm. – obecnie identyczną regulację zawiera art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) uprawnienia do bezpośredniego kierowania roszczeń wobec ubezpieczyciela, identyczny zakres obowiązków zakładu ubezpieczeń w toku postępowania wyjaśniającego (tzw. likwidacyjnego) prowadzonego na skutek zgłoszenia roszczenia lub zawiadomienia o zdarzeniu oraz ten sam cel, jakim jest zapewnienie uprawnionemu do dochodzenia świadczenia ubezpieczeniowego bezpieczeństwa w zakresie zabezpieczenia roszczeń przed przedawnieniem bez konieczności korzystania z drogi sądowej. Istnienie podstaw do stosowania art. 819 § 4 k.c. do roszczeń określonych w art. 819 § 3 k.c. Sąd Najwyższy przyjął m. in. w wyrokach z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 157/05, Lex nr 346081, z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 444/08, Lex nr 627255, czy z dnia 15 października 2009, I CSK 59/09, Lex nr 584723). (por. wyrok SN z 8 marca 2012 r., V CSK 165/11). Powyższy pogląd utrzymany został w późniejszych orzeczeniach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 662/12 i z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14, nie publ.).

Przepis art. 819§ 4 k.c. jest instytucją odrębną od ogólnych przepisów stanowiących o przedawnieniu tj. art. 123 k.c. i następnich. Normy zawarte w art. 819 k.c. mają charakter przepisu szczególnego w zakresie przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia. Przepis ten nie przewiduje żadnych możliwości odmiennego porozumienia stron, nie mogą być przedmiotem negocjacji czy uzgodnienia także na korzyść ubezpieczającego. Wskazać przy tym należy, że art. 819§ 4 k.c. nie zawiera żadnego sformułowania, z którego można byłoby wywieść wnioski o braku możliwości wielokrotności przerywania biegu przedawnienia w sposób przewidziany w tym przepisie.

Przedstawiony pogląd znajduje swoje uzasadnienie także w wykładni literalnej i celowościowej art. 819§ 4 k.c.. Wykładnia literalna omawianego przepisu przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerywania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego. Przepis art. 819 w § 1 k.c. określa termin przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia, w § 3 termin przedawnienia roszczenia poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przepis w § 4 sformułowany jest zaś ogólnie, dotyczy bowiem przerwy biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela bez jakichkolwiek wyłączeń i wskazuje dzień rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo. Wykładnia celowościowa znajduje uzasadnienie w ochronie słabszej strony tej relacji prawnej, pokrzywdzonej zdarzeniem spowodowanym przez sprawcę objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Brak przy tym podstaw do stosowania wykładni zarówno systemowej, a tym bardziej teleologicznej, biorąc przede wszystkim pod uwagę, że przepis ten został wprowadzony do Kodeksu Cywilnego z myślą o zabezpieczeniu interesów ubezpieczających a nie ubezpieczycieli. Racjonalnie działający ustawodawca inaczej zrehabilitowałby treść powyższego przepisu, gdyby zakładał jedynie pierwotne zgłoszenie szkody. W konkluzji należy uznać, że na gruncie art. 819 § 4 k.c. ponowienie wezwania do zapłaty, nawet w zakresie tych samych roszczeń, co do co do których ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego już się wypowiedział, rodzi skutek w postaci przerywania biegu przedawnienia. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt I ACa 50/16)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że wyłączenie przez Sąd Rejonowy stosowania w sprawie art. 819 § 4 k.c. spowodowało odmowę rozważenia zasadności argumentacji powódki, że roszczenie o dalsze odszkodowanie odpowiadające kosztom naprawy pojazdu nie uległo przedawnieniu, a w konsekwencji oceny zgłoszonego roszczenia co do jego zasadności.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgłoszenie ubezpieczycielowi szkody w pojeździe powódki, obejmujące zgłoszenie roszczenia wraz z prywatną kalkulacją naprawy inż. W. M., złożoną przez samą powódkę w dniu 17 lutego 2016 r. oraz decyzja ostateczna ubezpieczyciela z dnia 10 marca 2016 r. odmawiająca wypłaty świadczenia w zakresie tego roszczenia, wbrew stanowisku pozwanego podzielonego przez Sąd pierwszej instancji, przerwała bieg terminu przedawnienia. Ma rację apelująca, że do przerwania biegu terminu przedawnienia doszło w związku z decyzją pozwanego z dnia 10 marca 2016 r., bowiem zgłoszenie roszczenia z dnia 17 lutego 2016 r. wskazywało dopiero wysokość szkody na poziomie 39.508,03 zł, a więc odmiennej – znacznie wyższej od ustalonej w postępowaniu likwidacyjnym – 11.772,39 zł. Zatem zgodzić się należy z zarzutem apelującej, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od nowa najpóźniej od dnia 17 lutego 2016 r., kiedy to powódka otrzymała od pozwanego decyzję z dnia 21 stycznia 2016 r. o wysokości odszkodowania w ramach postępowania likwidacyjnego określonej na 11.772,39 zł. Istotnym jest, że w chwili pierwotnego zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi w dniu 13 grudnia 2015 r. powódka jeszcze nie powzięła wiedzy o jej rozmiarach, także odnośnie kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Powódka w piśmie nazwanym Odwołaniem od decyzji z dnia 17 lutego 2016 r. doprecyzowała dopiero swoje wcześniejsze zgłoszenie szkody poprzez wskazanie, że według sporządzonego na zlecenie powódki kosztorysu naprawy uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 9 grudnia 2015 r. samochodu, stanowiącego jej własność, koszty naprawy wynoszą 39.508,03 zł.

Powyższe uwagi wskazują, że zasadnym było stanowisko apelującej, że przedawnienie rozpoczęło swój bieg od dnia 10 marca 2016 r., kiedy to pozwany odmówił wypłaty świadczenia żądanego przez powódkę w postaci dalszego odszkodowania za szkodę w pojeździe. Zważywszy na datę wytoczenia powództwa w rozpoznawanej sprawie 20 lutego 2019 r. doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Uwzględnienie zarzutu naruszenia przepisów art. 819 §4 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c., czyniło zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji.

Z tych przyczyn, ponieważ zarzut błędnej wykładni art. 819 § 4 k.c. okazał się uzasadniony, konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego w rozpoznawanej sprawie wynikała, obok stwierdzenia zasadności zarzutu błędnego uznania przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie powódki przedawniło się, co prowadzi w konsekwencji do stwierdzenia nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, także wobec uznania, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Powódka dla wykazania wysokości dochodzonego roszczenia w pozwie zgłosiła wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu ekspertyz pojazdów i techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wyceny kosztów naprawy powypadkowej pojazdu. Powyższy wniosek dowodowy nie został cofnięty przez stronę powodową. Również Sąd pierwszej instancji do tegoż wniosku się nie odniósł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekła na podstawie art. 386§ 4 k.p.c. jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.108§ 2 k.p.c..

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, przeprowadzi postępowanie dowodowe w zakresie zawnioskowanym przez strony odnośnie dochodzonego roszczenia, uwzględniając przedstawioną ocenę kwestii przedawnienia roszczenia powódki zgłoszonego w pozwie.